

OR.0012.2.2.2025

Rada Gminy Gzy

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji

Protokół Nr 4/2025

Obrady rozpoczęto 12 lutego 2025 r. o godz. 10:00, a zakończono o godz. 11:02 tego samego dnia.
Miejsce posiedzenia: Świetlica Wiejska w Gzach

Ad. pkt 1.

Otwarcie obrad i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Ewelina Niesłuchowska – otworzyła 4 posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Gzy. Poprosiła członków komisji o potwierdzenie obecności w aplikacji e-sesja.

Głosowano w sprawie:

Sprawdzenie obecności

Wyniki głosowania

OBECNY: 4, NIEOBECNY: 1

Wyniki imienne:

OBECNY (4)

Ewelina Niesłuchowska, Emilia Oleksa, Mateusz Sierzan, Alina Załoga

NIEOBECNY (1)

Anna Kozłowska

Zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 1 do niniejszego protokołu w posiedzeniu wzięło udział 4 członków Komisji oraz zaproszeni goście, a także mieszkańcy wsi Mierzeniec (5 osób).

Ad. pkt 2.

Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji E. Niesłuchowska - przedstawiła proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Skarga na sołtysa Sołectwa Mierzeniec.
4. Przyjęcie protokołu Nr 3/2025.
5. Zamknięcie posiedzenia komisji.

Jednocześnie zwróciła się z pytaniem, czy ktoś spośród radnych lub Wójt chciałby wystąpić z wnioskiem o dokonanie zmian w przedstawionym porządku obrad?

Brak zmian do porządku obrad.

Porządek posiedzenia w brzmieniu jak wyżej został przyjęty przez aklamację i stanowił załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 3.

Skarga na sołtysa Sołectwa Mierzeniec.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji E. Niesłuchowska – poinformowała, że każdy z Państwa Radnych otrzymał na pocztę e-mailową skargę, z którą zapewne się zapoznali. Otworzyła dyskusję w tym temacie. Następnie zapytała, czy Pani chciałaby zabrać głos?

Pani . odmówiła zabrania głosu, twierdząc że wszystko w skardze opisała.

Radny M. Sierzan – jego zdaniem było, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji powinna się odnieść do dwóch, może trzech punktów, bo pozostałe sugerują o konflikcie na gruncie prywatnym między Panią wnioskodawczynią, a Panią Sołtys. Powiedział, że w punkcie pierwszym skargi podnoszony jest zarzut uchybienia obowiązкови wykonania uchwał zebrania wiejskiego przez Panią Sołtys. Jego zdaniem Pani Sołtys wykonała swoją pracę, bo uchwałę z zebrania wiejskiego w zakresie działek nr 84 i 86, obręb Mierzeniec przekazała zgodnie z treścią Statutu Sołectwa Mierzeniec i nie ma to związku z decyzją jaką Rada Gminy Gzy podjęła w tym zakresie na posiedzeniu wspólnych komisjach.

Sołtys Sołectwa Mierzeniec Marta Stypińska – stwierdziła, że w kwestii zarzutu o niewykonanie uchwał zebrania wiejskiego nie miała nic sobie do zarzucenia, ponieważ uchwałę przekazała Wójtowi Gminy. Ponadto na posiedzeniu wspólnych komisji w dniu 19.06.2024 r. przedstawiła stanowisko sołectwa w zakresie działek nr 84 i 86, obręb Mierzeniec oraz zadawała pytania zarówno do Państwa radnych, jak i do Pana Wójta jakie będą dalsze czynności, jeśli chodzi o zarządzanie tymi działkami. Uważała, że w tej kwestii zrobiła wszystko. Zarzuca się jej, że przekazując decyzję Komisji Rady Gminy nie uzasadniła jej, jednak jej zdaniem przedstawiła mieszkańcom decyzję Rady Gminy, ponieważ nie jest jako Sołtys osobą upoważnioną, aby decyzję komisji uzasadniać. Dodała, że w tej kwestii należało by wystąpić o takie uzasadnienie bezpośrednio do komisji, informując o tym mieszkańców.

Radny M. Sierzan – poparł Panią Sołtys co do złożonych wyjaśnień do punktu pierwszego skargi. W kwestii zarzutu w punkcie drugim tj. uchybienie obowiązкови zawiadamiania mieszkańców o terminie, miejscu i tematyce zebrania, zapytał Panią Sołtys w jakiej formie przekazywane są zawiadomienia o zebraniu wiejskim?

Sołtys Sołectwa Mierzeniec Marta Stypińska – odpowiedziała, że zwyczajowo przekazywane są informacje za pomocą tablic informacyjnych. Na terenie sołectwa są dwie tablice informacyjne, w tym jedna na jej posesji. Poinformowała, że dodatkowo jeszcze za czasów poprzedniego sołtysa jedna z mieszkańek utworzyła prywatną grupę na Facebooku, która miała za cel wspieranie działania tych tablic, czyli po prostu wysyłanie zawiadomienia drogą elektroniczną, żeby było prościej się porozumieć. Nie posiadała takiego zawiadomienia papierowego, które było na tablicach, ponieważ z racji warunków atmosferycznych ulegają uszkodzeniu. Natomiast posiadała potwierdzenie faktu, że na grupie było opublikowane zawiadomienie i również Pani odczytała takie zawiadomienie. Dołączyła do wglądu dla Państwa Radnych zrzut zawiadomienia z grupy na Facebooku.

Radny M. Sierzan – powiedział, że w jego sołectwie jest podobnie robione. Najczęściej mają problem taki, żeby w pierwszym terminie zebranie się odbyło, bo i mało osób zainteresowanych przychodzi. Zapytał, Panią Sołtys o sytuację jaka miała miejsce na zebraniu wiejskim w dniu 04.09.2024 r. w punkcie wolne wnioski i pytania, gdzie został poruszony temat działek o nr ewid. 84 i 86, obręb Mierzeniec?

Sołtys Sołectwa Mierzeniec Marta Stypińska – odpowiedziała, że w trakcie zebrania wiejskiego zapytała mieszkańców, czy wyrażają zgodę, żeby w punkcie wolne wnioski i pytania poruszyć temat ww. działek. Nikt nie zgłosił żadnego sprzeciwu w tej kwestii, dlatego pod koniec tej dyskusji zapytała, czy mogą przegłosować ustalenia, które podjęli i zostały zaprotokołowane. Dodała, że wcześniej również konsultowała z Urzędem Gminy Gzy sytuację, czy jeśli będą poruszone takie tematy, czy ma podejmować uchwałę odnośnie tych treści, czy wystarczy, że po prostu będzie to zaprotokołowane. Więc zgodnie ze wskazaniem Pani Kierownik z Gminy zostało to zaprotokołowane.

Radny M. Sierzan – zapytał Panią [] czy była obecna na tym zebraniu, czy zgłaszała wtedy jakieś uwagi podczas zebrania wiejskiego?

Wnioskodawczyni skargi Pani [] – poinformowała, że w piśmie wskazała konkretne zarzuty. Jej zdaniem została wprowadzona w błąd, ponieważ nie wiedziała, że temat działek będzie poruszany na zebraniu wiejskim, a Pani Sołtys przekonywała mieszkańców, że sugestią Gminy było, żeby większą działkę uprawiał sołtys. Jeśli chodzi o wykonywanie uchwał zebrania wiejskiego, to w skardze jest wskazane, że w marcu 2024 r. zebranie wiejskie Sołectwa Mierzeniec podjęło decyzję, że chcą stawiać świetlicę na dużej działce. Gdy pisała te uchwały, to jeszcze z Panią Sołtys rozmawiała w styczniu ubiegłego roku, że mała działka w ogóle nie wchodzi w grę. Jak pamiętała to Pani Sołtys była zdecydowanie przeciwna budowaniu czegośkolwiek na małej działce. Gdy w czerwcu 2024 roku na posiedzeniu Komisji Rady Gminy, kiedy procedowano uchwały zebrania wiejskiego Pani Sołtys wystąpiła z odmienną zupełnie propozycją, o której aż do września ubiegłego roku nie chciała nikomu powiedzieć, przynajmniej nie tym osobom, które nie są jej bliskimi. Jej zdaniem Pani Sołtys wprowadziła w błąd mieszkańców twierdząc, że to była propozycja gminy. Tymczasem z przebiegu komisji Rady Gminy z czerwca wynika, że to Pani Sołtys razem z Panem Radnym Czaplińskim wystąpiła z taką propozycją, ponieważ w dniu 11.09.2024 r. odsłuchiwała nagranie z tej komisji. Było propozycją Panią Sołtys, żeby uregulować granice tej działki, więc zaproponowała, żeby poczekać gdy Pan Wójt podejmie ostateczną decyzję w sprawie ww. działek. Uznała, że na zebraniu wiejskim głosowali nad działkami w momencie, kiedy nie były jeszcze przekazane w zarząd i do korzystania. To było mienie gminne, do którego nie powinni podejmować decyzji, chyba że Pani Sołtys miała jakieś upoważnienie.

Sołtys Sołectwa Mierzeniec Marta Stypińska – jej zdaniem Pani [] nie miała absolutnie racji, ponieważ zarówno na komisjach, jak i na sesji Pan Wójt oraz Państwo Radni zdecydowali, że w pierwszej kolejności nie ma możliwości przekazania dużej działki o nr ewid. 86 do użytkowania dla mieszkańców Sołectwa Mierzeniec. Aktualnie po podpisaniu porozumienia z gminą na przekazanie w zarząd i do korzystania mniejszej działki nr ewid. 84 podjęli pierwsze prace porządkowe czynem społecznym. Zebrało się około 10 mieszkańców w poprzednią sobotę i sprząkali własnymi siłami, własnymi kosztami, nie prosząc nikogo o pomoc. Poinformowała, że wszystkie prace na działce przebiegają sprawnie chcąc wykazać, że sołectwo jest w stanie utrzymać również tą większą działkę, jeśli będą poczynione tam jakieś inwestycje. Rzeczą logiczną jest fakt, że nie jest możliwe od razu pozyskanie środków zewnętrznych. Każdy wie jak to przebiega i jak długo schodzi się z realizacją takiej inwestycji. Jej zdaniem jest niezasadne, aby działka o nr ewid. 86 o wielkości ponad hektara miałyby leżeć teraz odłogiem. Wszyscy mieszkańcy zrozumieli, że w innych sołectwach, w których występują takie działki to sołtysi są odpowiedzialni za utrzymanie i zarządzanie. Informowała wcześniej, że nie chce czerpać zysków z użytkowania działki nr ewid. 86, będzie płacić podatek i przekazywać dopłaty agencyjne na rzecz sołectwa. Stwierdziła, że Pani [] zgłaszała oczekiwania, żeby zyski z tego, co na tej ziemi wyrośnie również oddawała. Uznała, że można robić pewne rzeczy społecznie, ale w zakresie utrzymania działki nie stać ją, aby dokładać do tego z własnej kieszeni. Nadmieniała, że po przedstawieniu stanowiska Gminy w zakresie większej działki mieszkańcy sołectwa zrozumieli, że rzeczą zasadną jest, aby dalej przez jakiś okres czasu do ewentualnego pozyskania odpowiednich środków zewnętrznych, żeby działka była dalej użytkowana rolniczo. Z racji tego będą do budżetu Sołectwa Mierzeniec wpływały jakieś pieniądze.

Przewodnicząca Komisji E. Niesłuchowska – zapytała Panią Sołtys, czy taka praktyka była stosowana również wcześniej?

Sołtys Sołectwa Mierzeniec Marta Stypińska – odpowiedziała, że była stosowana z tym, że Sołtys obrabiał tą ziemię, ale jakby żadne dopłaty nie wpływały do tej pory na poczet naszego sołectwa.

Przewodniczący Rady J. Barkała – poinformował, że podjęcie uchwał przez sołectwo w marcu 2024 r. w zakresie propozycji przeznaczenia tych działek nie było wiążące dla Rady Gminy Gzy, ponieważ w czerwcu 2024 r. odbyły się komisje, gdzie Rada Gminy Gzy jasno określiła przeznaczenie tych działek. Działka mniejsza o nr ewid. 84 jako użyczenie w zarząd dla społeczeństwa, a działka większa o nr ewid. 86 pozostaje w użytkowaniu rolniczym. Uznała, że społeczność może wnioskować, a ostateczną decyzję podjęła Rada Gminy Gzy. Jego zdaniem Pani Sołtys na zebraniu wiejskim we wrześniu 2024 r. przedstawiła propozycje, które padły ze strony Rady Gminy czy Urzędu Gminy w wolnych wnioskach. Natomiast fakt, że nie był ujęty w zawiadomieniu temat działek nr ewid. 84 i 86, to w przypadku kworum w każdej chwili porządek obrad można zmienić i dołożyć punkty, które wcześniej nie były w zawiadomieniu.

Wnioskodawczyni skargi Pani – powiedziała, że sołtys jest organem wykonawczym zebrania wiejskiego. W jej interpretacji jeżeli zebranie wiejskie podjęło w marcu 2024 r. uchwałę, w której określiło tak jakby zagospodarowanie przyszłych obu działek to Pani Sołtys była tymi uchwałami związana, kiedy w czerwcu 2024 r. uczestniczyła w posiedzeniu wspólnych komisji Rady Gminy Gzy. Natomiast na ww. posiedzeniu Pan Wójt nie powiedział definitywnie, że na dużej działce nie będzie nic, tylko mówił w kontekście poczekajmy, a Pani Sołtys bez upoważnienia zabrania wiejskiego wystąpiła z własną propozycją, że chce pełnić swoją funkcję czystą społecznie i przekazywać wszelkie dopłaty z ziemi, nie do precyzując jakie. Każdy, kto jest rolnikiem wie, że zyskami z uprawy na ziemi to nie są tylko wszelkie dopłaty. Jej zdaniem napewno część mieszkańców znała pewnie prawdę, a zapewne ci którzy byli obecni na obecnym posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Nadmieniła, że może być taki zwyczaj zgłoszenia wolnych wniosków, natomiast jej chodziło o to, że propozycje Pani Sołtys w wolnych wnioskach były zaplanowane przez nią, ponieważ wcześniej negocjowała właśnie z Gminą Gzy przekazanie tych działek. Podsumowując powiedziała, że sołtys jest organem wykonawczym i jej zdaniem, jeżeli miałyby przedstawić Radzie Gminy jakąś propozycję uprawiania działki większej o nr ewid. 86, to powinna mieć wyrażone upoważnienie zebrania wiejskiego. Pani Sołtys mogła od czerwca do września 2024 r. zwołać kolejne zebranie wiejskie i poinformować mieszkańców jaka jest propozycja Gminy Gzy, podjąć stosowną uchwałę, aby z upoważnieniem Pani Sołtys mogłyby występować do Rady Gminy Gzy z wnioskiem o to, żeby duża działka była przekazana jej do bezpłatnego użytkowania. Było jej wszystko jedno, co będzie na tych działkach, ponieważ w sprawę zaangażowała się na prośbę własnej dla nowo poznanej mieszkanki, która dzisiaj jest jej koleżanką, a w tamtym czasie liczyłam, że Pani Sołtys również nią zostanie, ale niestety tak się nie stało.

Radna E. Oleksa – odniosła się do punktu trzeciego skargi, w której wnioskodawczyni pisze, że Pani Sołtys w dniu 19 czerwca 2024 r. na wspólnym posiedzeniu komisji jako pierwsza wystąpiła z propozycją przekazania jej działki nr ewid. 86 w celu dalszego kontynuowania użytkowania rolniczego tejże działki. Radna E. Oleksa uznała, że jest to nieprawda, ponieważ pierwszą osobą, która tą propozycję podała był Pan Radny Witold Czapliński, który do tej pory użytkował tą działkę. W związku z wybraniem na Sołtys Panią Martę Stypińską zgłosił propozycję, żeby kontynuować ten zwyczaj, a działka będzie przekazana obecnej Pani Sołtys do użytkowania. Dodała, że po propozycji Radnego W. Czaplińskiego, Pani Sołtys wtedy poinformowała Radnych Gminy, że jeżeli będzie taka wola Rady Gminy Gzy to przyjmie działkę w użytkowanie, mówiąc o przekazywaniu dopłat. Jej zdaniem w skardze jest podane wiele nieprawdy.

Wnioskodawczyni skargi Pan. – jej zdaniem jeśli nawet Pan W. Czapliński wystąpił jako pierwszy, to nie wystąpił z propozycją do Rady Gminy Gzy, tylko mógł przedstawić swoje stanowisko. Natomiast z propozycją wystąpiła Pani Sołtys, reprezentująca mieszkańców Sołectwa Mierzeniec.

Radny M. Sierzan – odpowiedział, że z propozycją nie wystąpiła Pani Sołtys, tylko odbyła się ogólna dyskusja posiedzenia obu komisji. Pan Wójt zasugerował, aby najpierw przekazać mniejszą działkę na taki okres próbny, żeby zobaczyć czy sołectwo faktycznie w tym zakresie poczyni jakieś działania. Dodał, że wtedy sam stwierdził, że głupotą i niegospodarnością by było, gdyby działka o nr ewid. 86 o wielkości powyżej hektara jako czwarta klasa ziemi nie była użytkowana rolniczo. Na pewno na działce o powierzchni 1,15 ha nie wybudowałby nikt świetlicy wiejskiej.

Wnioskodawczyni skargi Pani – stwierdziła, że też była tego zdania jeszcze w styczniu 2024 r., ale Pani Sołtys była jedną osobą z tych, które przekonywały, że działka większa będzie lepsza.

Radny M. Sierzan – wskazał, że należy pamiętać, że organem wykonawczym jest Pani Sołtys, ale organem nadrzędnym nad Panią Sołtys jest Wójt Gminy i Rada Gminy.

Wnioskodawczyni skargi Pani – powiedziała, że absolutnie nie ma pretensji do Pana Wójta, czy Rady Gminy że podjęła taką, a nie inną decyzję tylko skarży się na Panią Sołtys, a nie inne organy.

Radny M. Sierzan – jego zdaniem nie było żadnego uchybienia, ponieważ uchwałę zebrania wiejskiego z dnia 20.03.2024 r. przedstawiła Radzie Gminy Gzy.

Wnioskodawczyni skargi Pani – zapytała Radnego M. Sierzan, czy opiera się o zapisy protokołu z posiedzenia wspólnego komisji z dnia 19.06.2024 r. czy nagrania, bo jej zdaniem protokół nie odzwierciedla w 100% przebiegu komisji i tego co zostało tam powiedziane.

Radny M. Sierzan – odpowiedział, że na podstawie protokołu oraz pamięci z przebiegu komisji.

Wnioskodawczyni skargi Pani – jej zdaniem rozstrzygając to można w ten sposób odsłuchując fragment z posiedzenia komisji. Dodała, że zakładając fakt, że Pan Radny Witold Czapliński pierwszy wstąpił z taką propozycją, jej zdaniem było to stwierdzenie faktu, że poprzedni Sołtys to uprawiał. Dodała, że była również dyskusja na posiedzeniu Komisji Rady Gminy o tym, że działka powinna być w użyczeniu, ponieważ Pani Sołtys jak pamięta to powiedziała, że wniosek, który był przez nią napisany wniosek został niefortunnie sformułowany. Chodziło tu o umowę w zarząd do korzystania, przy czym statut tylko taką formę przekazania działek dopuszczał. Pamiętała również fakt, że Pani Sołtys chciała pełnić swoją funkcję czysto społecznie i wszelkie dopłaty przekazywać.

Radny M. Sierzan – dodał, że z korzyścią dla wsi, bo wcześniejsze dopłaty z działki zostawały u sołtysa oraz dieta Sołtysa za udział w sesji i w części procent od zebranego podatku.

Wnioskodawczyni skargi Pani – jej zdaniem przekazywanie diety z sesji, czy procent z podatku to była tylko deklaracja słowna. Dodała, że nie zarzuca Pani Sołtys, że nie przekazuje, ale na przykład na dzień dzisiejszy nie wiedziała, czy inni mieszkańcy są informowani o stanie tych środków i na co są przekazywane. Stwierdziła, że dla niej ta kwestia ogólnie jest nieistotna, tylko chodziło jej o pewną postawę Pani Sołtys, która raz mówi tak, a raz inaczej. Jej zdaniem przemawia to za tym, że jednak Pani Sołtys potrafi czasami przekazać informację niezbyt trzymającą się faktów. Była przekonana, że Państwo Radni przyjmą stanowisko Pani Sołtys twierdząc, że się tego spodziewała.

Przewodnicząca Komisji E. Niesłuchowska – poinformowała, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zapoznała

z wyjaśnieniami Pani [] i Pani Sołtys Marty Stypińskiej. Zapytała, czy ktoś z obecnych mieszkańców chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Pierwszy mieszkaniec wsi Mierzeniec – powiedział, że w zakresie mniejszej działki nr ewid. 84 większość mieszkańców była takiego zdania, aby służyła jako plac pod jakąś inwestycję np. świetlicę, ze względu na to że blisko znajduje się wodociąg, jest linia energetyczna. Na dużej działce o nr ewid. 86 nie ma nic, więc jego zdaniem błędem było czepianie się zasadności użytkowania tej działki. Dodał również, że w całej tej sytuacji chodzi przede wszystkim o spokój we wsi Mierzeniec oraz w Gminie Gzy. Stwierdził, że Pani [] tworzy niepotrzebny zamęt buntując ludzi i wypisując różne felietony w Internecie na Facebooku. Słyszał informację, że Pani [] niedługo wójtem zostanie i stąd tworzy ww. sytuację?

Wnioskodawczyni skargi Pani [] – zapytała Pana Wójta, czy słyszał coś na temat, że chce go wrzucić ze stanowiska twierdząc, że ona nie. Dodała, że mieszkańcy rozpowszechniają plotki po to, żeby poniżyć w oczach opinii publicznej jej []. Natomiast felietonów nie piszę od dawna, ponieważ jest odcięta od grupy na Facebooku. Uznała, że jeżeli ktoś się czuł obrażony prawdą, to jej przykro, natomiast nie zaczęła pierwsza robić zamieszania we wsi. Stwierdziła, że to wszystko to już prywatne sprawy, o których nie ma mowy w skardze. Jej zdaniem, jeżeli Państwo Radni uznają skargę niezasadną to usankcjonują nowe zwyczaje na zebraniach wiejskich, na których na końcu zebrania jak ktoś z mieszkańców podpadnie, będzie można powiedzieć słowo brzydkie.

Radna A. Załoga – zapytała Panią [] czy konsultowała z mieszkańcami treść tej skargi, ponieważ ma wątpliwości. bo podnosiła się tylko sama?

Wnioskodawczyni skargi Pani [] – odpowiedziała, że to tylko jej skarga.

Radna A. Załoga – powiedziała, że w skardze umieszczone zapisy, że mieszkańcy wsi, jakaś Pani wdowa, ale żadnych z tych osób pod skargą się nie podpisali.

Wnioskodawczyni skargi Pani [] – odpowiedziała, że to są jej rodzice. Dodała, że słowo mieszkańcy wsi jest napisane w kontekście uchwał, które mieszkańcy podjęli, gdzie wyrazili swoją wolę. Skoro zmienili zdanie to powinni podjąć jakieś inne uchwały, ale niestety były podjęte tylko wolne wnioski. Poinformowała, że w skardze postawiła zarzut niewłaściwego powiadomienia, ponieważ mieszkańcy byli powiadomieni w sprawie funduszu. Nie wiedzieli, że będzie poruszana kwestia działek. Wiedziała, że można zgłaszać wolne wnioski, tylko jej zdaniem Pani Sołtys wiedziała, jakie tematy inne będą poruszone, bo była do tych tematów bardzo dobrze przygotowana. Mogła na grupie mieszkańców czy SMS-em, że będzie poruszać sprawę dotyczącą działek, że jest taka propozycja, a nie było informacji. Nadmieniała, że dopytywała się Pani Sołtys i Pana Radnego Czaplińskiego o wydarzenia jakie były na posiedzeniu komisji czerwcu, ale żadne nich nie poinformowało, że padła taka propozycja żeby o tym powiedzieć.

Radny M. Sierzan – zapytał, czy Pani [] jest pewna, że przyszłoby więcej osób, gdyby wiedziało?

Wnioskodawczyni skargi Pani [] – odpowiedziała, że nie, ale zapytała, czy Pan Radny jest pewny, że nie przyszłoby? Stwierdziła, że działa to w obie strony. Jak były wybory Sołtysa, sam Sołtys poprzedni powiedział, że było bardzo dużo ludzi, m.in. też za sprawą tego, że miał być poruszany temat działek. Mieszkańcy byli zainteresowani nie tylko wyborem Sołtysa, przeprowadzoną kampanią, ale i również działkami.

Przewodnicząca Komisji E. Niesłuchowska – uznała, że w wolnych wnioskach również można poruszać nowe tematy, czyli sprawę działek.

Wnioskodawczyni skargi Pani [] – zapytała, jaki był sens poddawania pod głosowanie? Jeśli chodzi o zwyczaje, to nigdy w wolnych wnioskach nie poddawano pod

głosowanie. To był wolny wniosek, który mógł złożyć mieszkaniec. Jej zdaniem nie było w ogóle potrzeby, żeby tutaj przegłosować cokolwiek, nie rozumiała takiej rozbieżności. Nadmieniła, że wolny wniosek to może być, że ktoś zgłasza na przykład usunięcie zakrzewienia, załatanie jakichś dziur w drodze, pogłębienie rowu. Natomiast jej zdaniem była podjęta uchwała, było głosowanie, były głosy za i przeciw policzone. Statut sołectwa mówi wyraźnie, że zebranie wiejskie wyraża swoje wole w formie uchwał, czyli było głosowanie jawne, policzone były głosy za, przeciw, wstrzymujące się, i mamy do czynienia z podjęciem uchwały, a sporządzenie na piśmie jest czynnością wtórną.

Drugi mieszkaniec wsi Mierzeniec – odniósł się do zwyczajów, o których Pani mówiła. Za poprzedniego sołtysa było tak, że o żadnych zebraniach nikt nie był informowany. Nie było żadnej kartki, nie było żadnego smsa, nie było nic na tablicach. Może u Pani było z innych powodów, ale niestety nikt z naszych mieszkańców o żadnych wiadomościach z gminy, czy jakichś zebraniach nie wiedział. Nie miał nic przeciwko poprzedniemu sołtysowi, bo jest dobrym sąsiadem, ale jako sołtys według niego się nie sprawdzał. Zasugerował, że między innymi dlatego, że na zebraniu przy wyborach nowego sołtysa, bo było tyle ludzi i po prostu chcieli tej zmiany. Uważał, że na tą chwilę zmiana Sołtysa wyszła na lepsze, tylko Pani we wsi wydaje jej się, że ta zmiana jest zła, bo może sama chciała być Sołtysem.

Sołtys Sołectwa Mierzeniec Marta Stypińska - poinformowała, że wielokrotnie zarzucano jej kłamstwa, stronniczość i nie wywiązywanie się z obowiązków. Poprosiła Państwa Radnych o ustosunkowanie się do dalszej części skargi, do kolejnych punktów.

Radny M. Sierzan – powiedział, że jeśli chodzi o punkt szósty, to jego zdaniem Komisja nie ma nic do tego, ponieważ dotyczy wyciągania prywatnych konfliktów między Paniami na forum gminy.

Sołtys Sołectwa Mierzeniec Marta Stypińska - dodała, że do tej pory wszyscy mieszkańcy jej radzili, aby nie reagować. Jednak mimo nie reagowania, na Mierzeńcu jest słyhać więc temat postanowiła poruszyć. Mieszkańcy domagają się tego, żeby w końcu to ukrócić. Poprosiła Państwa Radnych o pokazanie tego załącznika – wydruku z jej prywatnego profilu na Facebooku. Stwierdziła, że zrzut z jej prywatnego profilu wygląda w sposób inny (pokazała Państwu Radnym wydruk), twierdząc, że jest to manipulowanie dowodami. Na jej profilu wyświetla się, że z jakiegoś konta została udostępniona treść i to nie był wpis wykonany przez nią. Jeśli chodzi o uprzedzenie i konflikt, na który powołuje się Pani nie chciała poruszać prywatnych spraw, jednak uważała, że to już przekroczyło wszelkie granice. Mieszkańcom również to bardzo doskwiera, dlatego zostały jej udostępnione pewne treści, do których do tej pory nie miała dostępu. Uznała, że może Państwu Radnym wszystko wyjaśnić.

Radny M. Sierzan – zapytał Panią Sołtys, czy warto przytaczać to na forum komisji publicznie, czy nie lepiej załatwić to między sobą?

Sołtys Sołectwa Mierzeniec Marta Stypińska - uważała, że tak. Dodała, że nie będzie na posiedzeniu rozstrzygać prywatnych konfliktów, tylko chciała przedstawić podejście Pani w tym momencie. Poinformowała Państwa Radnych jakie ma nazwisko rodowe. Przytoczyła słowa Pani z treści udostępnionych jej informacji przez mieszkańców twierdząc, że Pani wyrażała od razu swoje uprzedzenie do jej osoby i do jej rodziny. Poza tym w skardze poruszany jest temat, że w niewłaściwy sposób potraktowana została jej mama na zebraniu wiejskim w dniu 04.09.2024 r. Nadmieniła, że zebranie zakończyło się o godzinie 18:00, a Pani oraz jej nie opuściły posesji po zakończeniu zebrania, tylko pozostały wszczynając awanturę. Poinformowała, że wszystko to może udowodnić, ponieważ posiada z tego dnia nagranie

z monitoring z własnej posesji, na którym widać i słyszać przebieg sytuacji jaka miała miejsce po zakończeniu zebrania wiejskiego.

Przewodnicząca Komisji E. Niesłuchowska – o godz. 11:43 zarządziła 5-minutową przerwę w obradach. Po wznowieniu obrad o godz. 11:48 Pani Sołtys po krótko przedstawiła Państwu Radnym cały przebieg uwidoczniiony na nagraniu z monitoringu. Podczas prezentacji nagrania, Pani Sołtys poinformowała, że Pani [] twierdziła, że została wyprowadzona z posesji, a na nagraniu widać inaczej.

Wnioskodawczyni skargi Pani [] – w treści wyjaśnienia poinformowała, że zrzut z ekranu, który dołączyła jako załącznik do skargi był z prywatnego profilu Pani Sołtys, ale został jej udostępniony przez koleżankę. Natomiast to nie jest zrzut ekranu, tylko zdjęcie zrobione telefonem z ekranu komputera, co na dole widać paski menu.

Przewodnicząca Komisji E. Niesłuchowska – uznała, że na tym udostępnionym poście nie jest wymienione do kogo się ten post odnosi.

Wnioskodawczyni skargi Pani [] – odpowiedziała, że chodziło jej o datę i godzinę udostępnienia. Było to dnia, kiedy miało miejsce zebranie wiejskie. Nie wiedziała skąd padł zarzut, że została wyprowadzona z posesji twierdząc, że nigdzie tego nie napisała. Jej zdaniem została wyproszona w momencie, kiedy już do bramy szła. Poinformowała, że korespondowała z Panem Wójtem nie używając takich słów, że została wyprowadzona, ani w skardze, ani na zebraniu wiejskim. Dodała, że to były słowa wspólnej koleżanka. Natomiast skoro Pani Sołtys uważała, że zebranie wiejskie się skończyło i wszyscy uważają, że było dobrze to jej zdaniem nie ma sensu poruszać tej sprawy. Dodała, że nie wiedziała, w którym momencie zebranie wiejskie się kończy, nie usłyszała tego wyraźnie.

Sołtys Sołectwa Mierzeniec Marta Stypińska - uważała, że może Pani [] w tamtym momencie była zbyt zaaferowana wszczynaniem awantury. Poinformowała, że dwóch mieszkańców zapytało, czy zebranie jest zakończone, czy poruszamy jeszcze jakiś punkt. I w tym momencie zebranie zostało zakończone. Zwróciła się do Pani [] o przyjęcie do wiadomości faktu, że jeżeli rości sobie prawo poruszania osoby wszystkich mieszkańców powinna mieć świadomość, że mieszkańcy również mogą mieć pretensje do niej.

Przewodniczący Rady J. Barkała – powiedział, że na podstawie załącznika do skargi sprawdził na Facebooku to zdjęcie i jego zdaniem został spreparowany dokument, bo 4 września 2024 r. Pani Marta Stypińska udostępnia na swoim prywatnym koncie post czyjś, a Pani załączyła ewidentnie, że to Marta Stypińska stworzyła na swoim profilu ten post.

Wnioskodawczyni skargi Pani [] – zapytała, na jakiej podstawie Przewodniczący Rady to stwierdził? Zaproponowała, że jeżeli znajdzie czas po posiedzeniu komisji to pokaże ten wydruk otrzymany SMS od koleżanki. Dodała, że ten post polubiony został przez Pana Przewodniczącego Rady. Tylko zastanawiała się nad faktem, czy wtedy nie skojarzył tego postu w ten sposób, że to było do niej i jej rodziny, przypuszczając, że nie wiedział.

Przewodnicząca Komisji E. Niesłuchowska – zamknęła dyskusję w tym punkcie.

Radny M. Sierzan – złożył wniosek formalny o uznanie skargi na Sołtysa Sołectwa Mierzeniec za bezzasadną.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji E. Niesłuchowska – poddała pod głosowanie wniosek Radnego Mateusza Sierzana za uznaniem skargi na sołtysa Sołectwa Mierzeniec za bezzasadne.

Głosowano w sprawie:

wniosku Radnego Mateusza Sierzana za uznaniem skargi na sołtysa Sołectwa Mierzeniec za bezzasadne.

Wyniki głosowania

ZA: 3, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (3)

Ewelina Niesłuchowska, Mateusz Sierzan, Alina Załoga

NIEOBECNI (2)

Anna Kozłowska, Emilia Oleksa

Uchwała Nr 6/2025 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Gzy z dnia 12 lutego 2025 r. w sprawie opinii dotyczącej rozpatrzenia skargi na Sołtysa Sołectwa Mierzeniec, stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 4.

Przyjęcie protokołu Nr 3/2025.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji E. Niesłuchowska - zapytała, czy ktoś z Państwa radnych zgłasza uwagi do protokołu Nr 3/2025?

Brak zgłoszonych uwag.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji E. Niesłuchowska - poddała pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr 3/2025.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia protokołu Nr 3/2025.

Wyniki głosowania

ZA: 3, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (3)

Ewelina Niesłuchowska, Mateusz Sierzan, Alina Załoga

NIEOBECNI (2)

Anna Kozłowska, Emilia Oleksa

Komisja przyjęła protokół Nr 3/2025.

Ad. pkt 5.

Zamknięcie posiedzenia komisji.

Wobec wyczerpania się porządku obrad **Przewodnicząca Komisji E. Niesłuchowska** o godz. 11:02 zamknęła posiedzenie komisji. Protokół jest odzwierciedleniem przebiegu posiedzenia i zapisania istotnie ważnych wypowiedzi mających na celu podjęcie decyzji w poszczególnych tematyce obrad.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

PRZEWODNICZĄCY

Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

/-/ Ewelina Niesłuchowska

Przygotował: Beata Lewińska